



John Locke: tolerancja i liberalizm

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Prezentacja multimedialna](#)
- [Audiobook](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Jan Kłós, *Uwięzieni w oddzieleniu*, dostępny w internecie: <https://filozofuj.eu/> [dostęp 21.06.2021 r.].
- Locke John, *List o tolerancji*, tłum. L. Joachimowicz.



John Locke: tolerancja i liberalizm

Léonard Defrance, *Tarcza Minerwy*, 1781.

Inspiracja wydarzeniami za czasów austriackiego cesarza Józefa II z 1781 r. Cesarz wydał edykt *O tolerancji religijnej*. Zgodnie z panującym obyczajem, ogłoszenia były wywieszane na ścianach księgarni.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Czy sceptycyzm poznawczy może być drogą do tolerancji religijnej? John Locke uznał, że skoro nie możemy mieć pewności, które systemy religijne są najwłaściwsze, trzeba dać ludziom swobodę wyboru i żadne wyznanie nie powinno być dyskryminowane. Słynny *List o tolerancji* był odpowiedzią na aktualne niepokoje. Europa XVII wieku była rozrywana przez wojny religijne, protestancka reformacja walczyła z katolickimi siłami kontrreformacji także na ziemiach polskich. John Locke twierdził stanowczo, że państwo powinno zapobiegać przemocy i wojnom na tle wyznaniowym, gdyż jego podstawowym celem jest ochrona dóbr doczesnych obywateli. Dlatego też uważa się go za twórcę liberalizmu.

Twoje cele

- Poznasz wpływ myśli Johna Locke'a na kształtowanie się tolerancji religijnej.
- Przeanalizujesz argumentację Locke'a zawartą w *Liście o tolerancji*.
- Opiszysz, jak Locke widział rolę państwa i zastanowisz się, jak ewoluowały jego poglądy.

Przeczytaj

Dla zainteresowanych

Aby dowiedzieć się więcej na temat Johna Locke'a, zapoznaj się z poniższymi materiałami:

- [Empiryzm brytyjski: problemy i wyzwania](#)
- [John Locke: tabula rasa, podział idei](#)
- [John Locke: ograniczenia poznawcze człowieka, pojęcie substancji i przyczynowości](#)
- [Filozofia a religia](#)

Tolerancja i **liberalizm**



Minerwa — opiekun wyznawców wszystkich religii.

Źródło: Daniel Chodowiecki, Wikimedia Commons, domena publiczna.

Sceptycyzm co do zasięgu wiedzy pewnej przełożył się na poglądy religijne Locke'a. Teologia, jako że nie podlega doświadczeniu, jest kwestią wiary, a nie nauki. Nie możemy mieć pewności, jakie systemy religijne są tymi najwłaściwymi, trzeba więc dać ludziom swobodę wyboru, który jest osobistą sprawą człowieka i żadne wyznanie nie powinno być dyskryminowane. Locke stał się rzecznikiem **tolerancji religijnej**, a jej przestrzeganie uznał za jedną z powinności władzy. Państwo powinno zapobiegać przemocy i wojnom na tle wyznaniowym, gdyż jego podstawowym celem jest ochrona dóbr doczesnych obywateli (tj. życia, wolności, nietykalności ciała i własności). Jednocześnie sam starał się

z **empirycznych** przesłanek wywieść naturalną moralność i religię. Opierała się ona na prawie do własności, wolności i życia. Jej podstawową przesłanką empiryczną było przekonanie, że człowiek dąży w życiu przede wszystkim do przyjemności i korzyści. Locke dowodził przy tym, że w „stanie natury” człowiek był świadomy podstawowych praw moralnych i że zostały mu one wpojęne przez Boga. Na podstawie tych rozważań sformułował też na wskroś nowoczesną koncepcję państwa.

Polecenie 1

Z czego miały wynikać moralność i religia według Locke'a?

Bernard de Mandeville i *Bajka o pszczołach*



Antonio Gisbert, *Przybycie purytanów do Ameryki*, 1883.

W XVI i XVII-wiecznej Anglii utworzył się ruch religijno-społeczny zwany purytaniem (łac. *purus* — czysty). Działał na sprawę „oczyszczenia” Kościoła anglikańskiego z katolicyzmu w liturgii i teologii. Purytanie zaistniały jako ruch wewnątrz anglikanizmu, jednak z czasem tworzył własne wspólnoty religijne, utożsamiane ze wspólnotami nonkonformistycznymi.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Jednym z bardziej oryginalnych przedstawicieli brytyjskiego oświecenia był Bernard de Mandeville (1670–1733) – lekarz, filozof, ekonomista, myśliciel polityczny i satyryk. Krytykował tradycyjną moralność, dowodząc, że każdy człowiek jest z natury egoistą. Najśłynniejsze jego dzieło to *Bajka o pszczołach*, czyli *wady prywatne zyskiem publicznym* (1714), będąca satyrą na ówczesną purytańską Anglię. Mandeville opisuje w niej społeczność pszczoł, które porzucają naturalną pożyteczność rzeczy materialnych i oddają się

kultywowaniu cnoty. W efekcie pszczoły tracą swój dom. Tu i w innych pracach filozof dowodzi, że potępiane przez tradycyjną moralność wady służą w ostatecznym rozrachunku dobru ogółu. Poglądy Mandeville'a stały się inspiracją dla Davida Hume'a, Adama Smitha oraz utylitarystów.

Słownik

empiryzm

(gr. *empeiría* – doświadczenie) pogląd, według którego zasadniczą rolę w poznaniu odgrywa doświadczenie

liberalizm

(łac. *liberalis* – dotyczący wolności) koncepcja teoretyczna i postawa światopoglądowa oparta na indywidualistycznej koncepcji człowieka i społeczeństwa, głosząca, że wolność i nieskrępowana przymusem politycznym działalność jednostek mają wartość nadrzędną i są najpewniejszym źródłem postępu we wszystkich sferach życia zbiorowego

sceptycyzm

(gr. *sképtomai* – obserwuję) pogląd, według którego wszelka ludzka wiedza jest wątpliwa

tolerancja religijna

uznawanie prawa innych do wyznawania religii odmiennej od religii przez siebie wyznawanej bądź do światopoglądu bezreligijnego

Prezentacja multimedialna

Polecenie 1

Wymień najważniejsze argumenty, jakie Locke podaje na rzecz postulatu o konieczności nieingerowania państwa w przekonania religijne obywateli.



Kliknij, aby uruchomić w trybie pełnoekranowym.

Polecenie 2

Jaka jest rola państwa według Locke'a i czym różni się od współczesnych koncepcji?

Audiobook

Polecenie 1

Zapoznaj się z poniższym audiobookiem. Jaki problem porusza autor w swojej wypowiedzi? Czy zgadzasz się z tym stanowiskiem? Odpowiedź uzasadnij.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/Pk1zgsg2M>

Jan Kłos

Uwięzieni w oddzieleniu

Radni miasta stołecznego Warszawa domagają się usunięcia symboli religijnych w czasie składania życzeń z okazji świąt Bożego Narodzenia (sic!), polityk europejski składa muzułmanom życzenia błogosławionego ramadanu, wyznawcom judaizmu z okazji święta Chanuki, natomiast chrześcijanom z okazji nadejścia zimy i nowego roku!

Zima istotnie nadeszła, a i nowy rok przydreptał naturalną kolejną rzeczy, ale czy to jest jedyny i najważniejszy powód chrześcijańskiego świętowania? Biel opłatka wprawdzie przywodzi na myśl biel śniegu, ale przecież nie taka jest nasza intencja, gdy się nim łamiemy.

Oto tolerancja w postmodernistycznym wydaniu. Człowiek przeciera oczy ze zdumienia. Czy mamy tu do czynienia z jakąś alternatywną rzeczywistością? – można by zapytać. Takie uczucia musiały targać duszą kafkowskiego Józefa K., który pewnego dnia został aresztowany, chociaż nic złego nie uczynił.

W sytuacji zamętu, gdy otaczająca rzeczywistość zaczyna zmierzać w złym kierunku, zmarły niedawno amerykański filozof polityki, Michael Novak, zalecał: przemyślmy nasze założenia. Często bowiem okazuje się, że to wcale nie kartezjański demon źle podpowiada i nas zwodzi, ale my sami, na własne życzenie, stajemy się więźniami błędnych założeń i zdążamy w złym kierunku.

I tak założyliśmy, że Kościół jest od państwa oddzielony, odgrodzony murem, a potem to już tylko konsekwencja tego założenia. Potem słowo „oddzielony” wypowiada się z jakimś nabożeństwem, jakby to było słowo objawione, jak największy dogmat świeckiego porządku. Czasem może nawet bywa rzuć z gniewem jak klątwa w twarz temu, który w przestrzeni publicznej ośmieliłby się wspomnieć o Bogu.

Ja nie żywię takiej rewerencji wobec „oddzielenia”, mało tego, uważam nawet, że od samego początku jest to całkowicie fałszywe założenie, a jako takie zupełnie naturalnie rodzi cierpkie owoce. Zdumiewa wręcz cześć oddawana oddzieleniu bądź co bądź w epoce debat i negocjacji. Nad wieloma rzeczami pragniemy, i słusznie, zastanawiać się i zgłębiać ich sens, negocjujemy, żeby osiągnąć konsens (kolejny modny termin naszej epoki). Oddzielenie zaś przyjmuje się z samozrozumiałym zadowoleniem, jakby z góry wiadomo było, jako rzecz samooczywistą, co od czego można (i trzeba) oddzielić. Nic prostszego, wystarczy zostawić religię w domu, jak się zostawia prywatną pidżamę, a przywdziać publiczny garnitur. Co jednak można zrobić z przyrodziewkiem, nie sposób robić z poglądami. Niechybnie pojawi się syndrom moralnej schizofrenii i dylematów nie do rozwiązania.

Czy osoba religijna pozbawiona jest praw publicznych, żeby nie mogła w sferze publicznej mówić o religii? Czy takich praw pozbawieni są na przykład biskupi? Pamiętam sprzed lat taką oto sytuację. Uroczystość nadania jakiejś nagrody znanemu reżyserowi. Na uroczystości obecny jest biskup ordynariusz. Biskup zwraca się do reżysera: „Panie Kazimierzu, Kościół oczywiście nie miesza się do polityki...”. Znany reżyser przerywa biskupowi, mówiąc: „No powiedzmy, księżę biskupie, że nie powinien...”. Ostatnie słowa zagłusza salwa śmiechu oraz gromkie brawa. Biskup doświadcza konfuzji, reżyser triumfuje. Dalibóg nie wiem, dlaczego. Biskup nieopacznie wpadł w pułapkę własnych słów. Co to znaczy, że Kościół nie miesza się do polityki? I co to w ogóle znaczy „nie mieszać się do polityki”? Czy polityka nie dotyczy istot ludzkich tylko istot pozaziemskich? A czy troska o ludzi nie została Kościołowi poruczona? Jakże zatem Kościół nie miałby być obecny w tym, co ludzi dotyczy?

Ponieważ ani oddzielenie, ani separacja nie mają mocy dogmatu, twierdzę – idąc za genialną myślą XIX-wiecznego historyka idei, Lorda Johna Actona – że Kościół jest od państwa odróżniony, a nie oddzielony. Lord Acton powtarza z emfazą: separacja to złe słowo. Zobaczmy, jak się sprawy wyklarują, gdy przyjmiemy określenie „odróżniony”, a nie „oddzielony”. Odróżnienie bowiem oznacza, że Kościół ma nie tylko prawo, ale nawet obowiązek oceniać działania polityczne jako Kościół. Nie uczestniczy w obsadzaniu stanowisk politycznych, ale powinien oceniać decyzje polityczne pod kątem zła i dobra moralnego. Decyzje te dotyczą przecież ludzi, a często nawet bardzo

konkretnie przesądzać o ich życiu lub śmierci, o ich kondycji materialnej, która może ich doprowadzić na przykład do skrajnego ubóstwa.

Ponadto jeśli przyjmiemy „oddzielenie” jako różnicę swoistą, niechybnie popadamy w sprzeczność z akceptowanym skądinąd w świecie demokratycznym prawem manifestowania własnych uczuć religijnych w sferze publicznej. Od tej sprzeczności wyszedłem w tym tekście, gdy uznaje się prawo do manifestowania religijności ramadanu i święta Chanuki, a płachtą hipokryzji przykrywa Boże Narodzenie. I to podobno w imię tolerancji. Przy takim postawieniu sprawy, czy ktoś jeszcze rozumie, co to jest tolerancja?

Źródło: Jan Kłós, Uwięzieni w oddzieleniu, dostępny w internecie: <https://filozofuj.eu/> [dostęp 21.06.2021 r.].

Źródło: Englishsquare.pl Sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Ćwiczenie 1

W jaki sposób, według Locke'a, państwo powinno bronić tolerancji religijnej?

☐

Podstawowym celem państwa jest ochrona dóbr obywateli należących do większości religijnej.

☐

Państwo powinno zapobiegać przemocy na tle religijnym i wojnom wywołanym przez różnice wyznaniowe.

☐

Zadaniem państwa jest tworzenie nowej moralności opartej na religijności państwowej.

☐

Locke twierdził, że państwo powinno bronić „stanu natury” człowieka pozwalającej mu przestrzegać podstawowych praw moralnych danych przez Boga, z których korzysta państwo.

Polecenie 2

Czym według ciebie jest tolerancja religijna? Czy w twoim otoczeniu zauważasz problem nietolerancji? Odpowiedz poprzyj odpowiednimi argumentami.

Ćwiczenie 2

Zaznacz jako poprawne lub fałszywe twierdzenia, które zawarł Locke w swoim *Liście o tolerancji*.

	prawda	fałsz
Bóg dał ludziom nad ludźmi władzę i prawo, by siłą zmuszać innych do przyjmowania własnej religii.	☐	☐
Każdy ma prawo do zabiegania o własne zbawienie, więc nie może istnieć prawo, które zmusza do przyjmowania czyjejś obcej wiary.	☐	☐
Nie może nikt, nawet władca, karać poddanych za ich własne przekonania religijne.	☐	☐
Do ustaw należy dodać sankcje karne, inaczej upadnie ich moc. Kary są najlepszym sposobem, aby przekonać obywateli do respektowania prawa.	☐	☐
Troska o zbawienie duszy obywatela nie należy do kompetencji rządu, władcy ani nikogo innego poza samym obywatelem.	☐	☐
Jest tylko jedna prawdziwa religia i jedna droga do zbawienia, dlatego może istnieć prawo narzucające każdemu dogmaty swojego władcy, zawarte w ustawach.	☐	☐

Praca domowa

Odpowiedz w formie eseju na pytanie zadane we wprowadzeniu do lekcji: *Czy sceptycyzm poznawczy może być drogą do tolerancji religijnej?*

Wskazówki dotyczące pisania eseju filozoficznego znajdziesz w materiale [„Jak napisać esej filozoficzny”](#)

Słownik

rewerencja

(łac. *reverentia* – poszanowanie, poważanie) dawniej: szacunek i poważanie okazywane komuś

Dla nauczyciela

Autor: Katarzyna Maćkowska

Przedmiot: Filozofia

Temat: John Locke: tolerancja i liberalizm

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

II. Elementy historii filozofii.

5. Empiryzm brytyjski. Uczeń:

- 1) wyjaśnia, co to jest empiryzm i jakie są jego główne odmiany;
- 2) przedstawia poglądy Johna Locke'a z zakresu epistemologii i filozofii polityki;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

Cele lekcji (językiem ucznia):

- Poznasz wpływ myśli Johna Locke'a na kształtowanie się tolerancji religijnej.
- Przeanalizujesz argumentację Locke'a zawartą w *Liście o tolerancji*.
- Opiszysz, jak Locke widział rolę państwa i zastanowisz się, jak ewoluowały jego poglądy.

Cele operacyjne. Uczeń:

- dostrzega w poglądach filozofów paradygmaty myślowe, które są obecne w kulturze na przestrzeni wieków;
- podejmuje rzetelną dyskusję filozoficzną oraz formułuje w niej jasne i uzasadnione stanowisko;

- rozwija krytyczne myślenie i sprawności logiczne poprzez analizę wybranych pytań i argumentów filozoficznych.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm;
- nauczanie wyprzedzające.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- metoda akwariów;
- esej filozoficzny;
- praca z multimediami;
- quiz;
- audiobook.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiałach;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- telefony z dostępem do internetu.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał: „John Locke: tolerancja i liberalizm” ze wskazaniem na znajdujący się w nim tekst źródłowy. Uczniowie powinni tekst przeczytać i przygotować się do jego omówienia: przygotować wstępne informacje, które pozwolą umiejscowić tekst w kontekście biograficznym oraz historyczno-filozoficznym.
2. Nauczyciel prosi uczniów o zapoznanie się z medium w sekcji „Prezentacja multimedialna”.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel loguje się na platformie i wyświetla na tablicy temat i cele lekcji. Prosi uczniów, by na podstawie wiadomości zdobytych przed lekcją zaproponowali kryteria sukcesu.
2. **Raport z przygotowań.** Nauczyciel, za pomocą raportu dostępnego w panelu użytkownika, weryfikuje przygotowanie uczniów do lekcji: sprawdza ich odpowiedzi na pytanie w sekcji „Przeczytaj”. Czyta na głos wybrane z nich. Następnie na podstawie odpowiedzi uczniów inicjuje dyskusję, zadając pytanie: Czy sceptycyzm poznawczy może być drogą do tolerancji religijnej?

Faza realizacyjna:

1. **Metoda akwarium.** Uczniowie dzielą się na dwie grupy. Nauczyciel informuje, że będą oni dyskutować, wykorzystując do tego metodę akwarium. Następnie wyjaśnia zasady dyskusji oraz określa jej czas. Pierwsza grupa uczniów siada w kręgu i prowadzi rozmowę na temat: Analiza argumentacji Locke'a zawartej w *Liście o tolerancji*. Druga grupa obserwuje i zapisuje swoje spostrzeżenia dotyczące doboru i skuteczności argumentów, przestrzegania zasad dyskusji i jej ogólnego przebiegu. Po upływie wyznaczonego czasu następuje zamiana ról między grupami. Na zakończenie wybrane lub chętne osoby przedstawiają na forum klasy swoje spostrzeżenia i wnioski.
2. **Praca z multimedium.** Nauczyciel wyświetla na tablicy interaktywnej materiał z sekcji „Prezentacja multimedialna”. Odczytanie polecenia do multimedium: *Jaka jest rola państwa według Locke'a i czym różni się od współczesnych koncepcji państwa?* Wspólna praca całego zespołu klasowego nad odpowiedziami.
3. **Praca z drugim multimedium.** Uczniowie zapoznają się z materiałem w sekcji „Audiobook”. Klasa dzieli się na grupy. Każdy zespół opracowuje odpowiedzi do poleceń i ćwiczeń. Po wyznaczonym przez nauczyciela czasie liderzy grup odczytują propozycje. Nauczyciel komentuje rozwiązania uczniów.
4. Uczniowie w parach opracowują quiz sprawdzający wiedzę z całej lekcji. Po określonym czasie wymieniają się przygotowanymi pytaniami z inną parą uczniów. Następnie wspólnie komentują swoje odpowiedzi.
5. **Interpretacja uogólniająca tekstu źródłowego.** Uczniowie przygotowują konspekt pracy argumentacyjnej, w której przedstawiają interpretację omawianego tekstu źródłowego. Pracują indywidualnie, posilając się notatkami oraz treściami ćwiczeń.

Faza podsumowująca:

1. Nauczyciel ponownie wyświetla pytanie otwarte z e-materiału, a uczniowie ponownie na nie odpowiadają, zapisując swoje wnioski wraz z autorefleksją dotyczącą ewentualnej zmiany stanowiska. Nauczyciel wybiera najciekawsze odpowiedzi, prezentuje je na forum klasy i komentuje, udzielając uczniom informacji zwrotnej.

2. Wszyscy uczniowie podsumowują zajęcia, zwracając uwagę na nabyte umiejętności.

Praca domowa:

1. Odpowiedz w formie eseju na pytanie zadane we wprowadzeniu do lekcji: *Czy sceptycyzm poznawczy może być drogą do tolerancji religijnej?*

Materiały pomocnicze:

- Arends R. I., *Uczymy się nauczać*, Warszawa 1994.
- *Filozofia w szkole. Współczesne dylematy i wyzwania etyczne*, t. 6, red. B. Burlikowski i W. Rechlewicz, Kielce 2005.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

- Uczniowie zapoznają się z multimedium w sekcji „Prezentacja multimedialna” i przygotowują do niego pytania. Następnie zadają je sobie nawzajem, sprawdzając stopień przyswojenia jego treści.